

# MONSTER CLARITY 200BT

Słuchawki Monstera gościły już na naszych łamach, jednak były to modele znacznie droższe. Seria *Clarity* nie jest wprawdzie najniższą w ofercie Monstera, ale model *200BT* to najtańsze słuchawki spełniające dwa kryteria tego testu – są nauszne i bezprzewodowe.



**B**lyszczące powierzchnie i umieszczone na nich grafiki nadają słuchawkom styl, który określiłbym jako techno-glamour.

Pałąk wykończono od wewnątrz paskiem sprężystej gumy i wyposażono w dwa "łamane" przeguby. Regulacja odbywa się za pomocą systemu plastikowych szyn i zapadek. Mimo że słuchawki nie są zbyt duże, to maksymalnie rozłożone (po wyciągnięciu szyn do oporu) stają się naprawdę obszerne, nawet na sporej głowie. Szyny wspomagane są przez miniprzeguby. Duży wpływ na komfort ma sama elastyczność współpracujących elementów.

Pady są obłożone sztuczną skórą; patrząc na nie z boku wydają się być obszerne i grube, ale ponieważ są "ścięte" do środka, więc ucho wpada głęboko. *Clarity 200BT* to konstrukcja zamknięta, ale izolacja akustyczna nie jest w tym przypadku skuteczna.

Regulatory i gniazda umieszczone z jednej (prawej) strony. Na dolnej krawędzi muszli znajduje się złącze USB do ładowania oraz wejście analogowe (mini-jack). Szkoda, że producent nie dostarczył odpowiedniego kabla (w zestawie jest tylko przewód do ładowania USB).

W większości przypadków przyciski sterujące są montowane na dolnej krawędzi muszli, jednak tym razem zainstalowano je na zewnętrznym kapsle (są to wypustki sensorów ukrytych pod gumowaną obudową), co okazuje się

dość wygodne; kłopot jest tylko taki, że przyciski stawiają duży opór.

Słuchawki mają pracować przez 24 godziny na jednym cyklu ładowania (tryb BT). Producent nie informuje o obsługiwanych systemach kodowania; W trakcie testu nie udało mi się wywołać niczego poza podstawowym SBC i tak prawdopodobnie się mają sprawy.

*Clarity 200BT* pozwalają na sterowanie odtwarzaczem i mają mikrofon.

## ODSŁUCH

Również tutaj, tak jak w przypadku *E55BT*, spodziewałem się basowej uczyty (albo nawałnicy). "Potwory" zwykle gniotły i grzmociły, jednak i tu spotkała mnie niespodzianka. Czy wszyscy będą z takiej odmiany zadowoleni? Ciekawostka nie sprowadza się do „unormowania” niskich częstotliwości. Może ma to związek z nazwą serii (*Clarity*), a może z innych powodów, nawet przypadkowych – w każdym razie *Clarity 200BT* nie grają jak inne Monstery.

Bas jest zaokrąglony, lecz nie rozlewa się, biegnie z pulsem muzyki, chociaż rytmu „nie dobija” twardymi uderzeniami. Średnica jest mocna, wychodzi na pierwszy plan, co znowu przypomina *E55BT*. Dla większej swobody i otwartości przydałoby się więcej wysokich tonów, ograniczenie w tym zakresie wynika z kodowania SBC (transmisja BT), w konfiguracji przewodowej dźwięk wyraźnie zyskał na przejrzystości i trochę na przestrzenności.

## MONSTER CLARITY 200BT

### CENA

500 zł  
www.horn.pl

### DYSTRYBUTOR

Horn Distribution

**WYKONANIE** Ciemne, ale nie ponure, efektowny kształt muszli i padów.

**FUNKCJONALNOŚĆ** Wygodne, nawet długodystansowo. Wejście analogowe, praktyczny panel przycisków, umiarkowana skuteczność izolacji akustycznej. Długi czas pracy w trybie bezprzewodowym.

**BRZMIENIE** Jak na Monstery, powściągliwe w zakresie basu (a także wysokich tonów), spójne i skoncentrowane na średnicy.

Typ	nauszne/zamknięte
Masa [g]	181
Impedancja [ $\Omega$ ]	b.d.
Długość przewodu [m]	-
Podłączenie przewodowe	analogowe
Bluetooth	b.d.
Kodeki BT	b.d.
NFC	nie
Funkcje	sterowanie odtwarzaczem (start/stop)/mikrofon do rozmów
Czas pracy [godz.]	24
Inne	-

